



# Klub Przyrodników

ul. 1 Maja 22, 66-200-Świebodzin  
Konto: BZ WBK SA o/Świebodzin nr 28 1090 1593 0000 0001 0243 0645  
tel./fax 068 3828236, e-mail: kp@kp.org.pl, [http:// www.kp.org.pl](http://www.kp.org.pl)

Świebodzin, 6 maja 2013

## Urząd Morski w Szczecinie

dotyczy: inwentaryzacja przyrodnicza do planów ochrony obszarów Natura 2000 w rejonie Zatoki Pomorskiej  
sprawę prowadzi: Paweł Pawlaczyk [pawpawla@wp.pl](mailto:pawpawla@wp.pl)

W związku z pracami nad planami ochrony morskich obszarów Natura 2000, przedstawiam następujące uwagi do inwentaryzacji siedlisk i gatunków w kompleksie Zatoki Pomorskiej:

1. Zebrane informacje na temat ssaków morskich nie dają dobrego rozpoznania korzystania przez te gatunki z obszaru Natura 2000, choć potwierdzają, że znaczenia obszaru dla tych gatunków jest duże. Zgodnie z prawem polskim, do sporządzenia planu ochrony należy uzyskać – w razie potrzeby także w wyniku specjalnych badań terenowych – pełną potrzebną wiedzę o przedmiotach ochrony. Przy braku wystarczających danych można co najwyżej sporządzić plan zadań ochronnych, co jednak nie jest przewidziane dla wód morskich. Obawiamy się więc, że przedstawiony stan rozpoznania tych gatunków może uniemożliwić zgodne z prawem sporządzenie planu ochrony obszaru.

Dla fok trudno sobie wyobrazić inną metodę badawczą, niż zbieranie obserwacji. Przedstawiono liczby obserwowanych fok, które są dość znaczne (do 15 obserwacji rocznie) i wydają się układać w trend wzrostowy? Konieczne wydaje się tu uzupełnienie informacji o oszacowanie nakładu obserwacyjnego w tych latach, aby potwierdzić czy trend ten jest rzeczywisty. W przypadku fok, oprócz inwentaryzowania samych fok, można było zinwentaryzować ich potencjalne siedliska brzegowe do ew. rozrodu, linienia i odpoczynku (nawet jeśli sama plaża leży poza granicami tego obszaru Natura 2000 to ma znaczenie dla funkcjonowania fok w tym obszarze, powinna być więc objęta rozpoznaniem). Można tu zastosować np. metodykę Atlasów WWF, odpowiednio uszczegółowioną np. o terenową ocenę rzeczywistej presji rekreacyjnej na plażach. Wnosimy, by materiał uzupełnić o taką analizę dla całego brzegu Zatoki Pomorskiej; wciąż jeszcze jest to możliwe w 2013 r.

W przypadku morświna, niezrozumiale jest dlaczego w ramach prac nad planem nie podjęto w obszarze Natura 2000 prób podwodnej rejestracji akustycznej, oczekując na wyniki takich rejestracji w projekcie SAMBAH, który po pierwsze ma inną skalę przestrzenną – służy do oceny wykorzystania przez morświny Morza Bałtyckiego, a nie nadaje się do oceny wykorzystywania przez morświny pojedynczych obszarów Natura 2000 ; a po drugie – jego wyniki nie będą dostępne w czasie opracowania planu ochrony obszaru. Niestety, brak ten nie da się szybko uzupełnić.

2. Podano, że „w Polskiej strefie Bałtyku w roku 2011 stwierdzono obecność 43 martwych morświnów z czego 18 znaleziono w sieciach rybackich. Po stronie niemieckiej analogiczne wyniki kształtowały się na poziomie 40 martwych osobników w tym 5 pochodzących z sieci rybackich”. Uprzejmie prosimy o podanie źródła danych – rozpowszechnione jest bowiem przekonanie, że „w polskiej strefie Bałtyku przyłów morświnów w ogóle nie jest notowany”, a przedstawione liczby zadają kłam takiej tezie, w dodatku taki poziom przyłowu byłby dramatycznie wysoki. W opinii grupy roboczej HELCOM i wg Planu Jastarnia, bezpieczny poziom przyłowu morświna wynosi nie więcej niż 1 osobnik rocznie w całym Bałtyku! Przedstawione dane świadczyłyby o konieczności niezwłocznego wprowadzenia istotnych i mocnych środków ochronnych, w tym zupełnej eliminacji narzędzi rybackich stanowiących niebezpieczeństwo dla morświnów.
3. Co na mapie siedlisk przyrodniczych oznacza kolor jasnoniebieski (element skartowany na płytkich wodach przybrzeżnych oraz wyspowo w Zatoce dalej od brzegu)?
4. Na mapach inwentaryzacji sugeruję nanieść także granice niemieckich obszarów Natura 2000. Zwracam uwagę, że siedlisko 1110 naniesiono na mapie także po stronie niemieckiej!
5. Inwentaryzacja przyrodnicza gatunków i siedlisk jest bardzo ważna dla planowania ochrony obszaru, ale do zaplanowania tej ochrony konieczne wydaje się także rozpoznanie i opisanie istotnych czynników wpływających na obszar, a nie związanych bezpośrednio z gatunkami i siedliskami przyrodniczymi. Potrzebna jest np. wiedza:
  - a) Jaka jest i jak jest rozmieszczona baza żerowa dla poszczególnych grup ekologicznych ptaków?
  - b) Jak uprawiane jest w obszarze rybołówstwo? Kto je prowadzi, w jaki sposób, jakimi narzędziami, z jaką intensywnością, w jakich rejonach? Czy narzędzia rybołówcze są zagrożeniem dla ptaków / chronionych w obszarze gatunków ryb?
  - c) Sposób wykorzystywania i utrzymywania torów wodnych?
  - d) Stan czystości/trofii wód? Stan ekologiczny odpowiedniej części wód przybrzeżnych? Wstępna ocena stanu środowiska morskiego i poszczególne ich elementy?
  - e) Realizowane i planowane inwestycje, z oceną ich oddziaływania na obszar?
  - f) Dane z planów ochrony przyległych obszarów niemieckich, w szczególności dane o ptakach, ssakach morskich, siedliskach przyrodniczych, proponowane w obszarach niemieckich rozwiązania ochronne?

Mamy nadzieję, że zagadnienia te zostaną rozpoznane w ramach prac nad planami ochrony.

6. Kryteria BirdLife używane do wyznaczania obszarów IBA mają znaczenie dla wyznaczania obszarów Natura 2000, ale po wyznaczeniu obszaru mają sens tylko do celów porównawczych. Obowiązek ochrony ptaków w obszarze Natura 2000 nie jest ograniczony do gatunków spełniających te kryteria. Przedmiotami ochrony w obszarze Natura 2000 są wg dyrektywy ptasiej te gatunki ptaków, dla których obszar jest ‘najbardziej odpowiedni’ a populacja znacząca. Roboczo przy tej kwalifikacji gatunków do przedmiotów ochrony można kierować się aktualnymi (nie błędnymi z 2011 r.!) wytycznymi GDOŚ, wg których jako znaczące należy oceniać wszystkie gatunki które mają w obszarze >0,5% populacji krajowej, a także gatunki o mniejszej populacji ale znajdujące w obszarze szczególnie dobre siedliska, gatunki dla których obszar jest ważny dla wyznaczenia krajowego zasięgu, gatunki zwornikowe (kluczowe) dla ekosystemów w obszarze, gatunki będące przedmiotami ochrony w sąsiednich obszarach, ale

wykorzystujące dany obszar np. do żerowania. W związku z powyższym, sugerujemy rozważenie, czy na podstawie takich dodatkowych kryteriów, nawet przy nie przekroczeniu progu 0,5%, przedmiotami ochrony (z oceną C w SDF) nie powinny być: labędź niemy, świstun, gągoł, śmieszka, lyska, mewa siwa.

7. Podkreślamy, że nieprawidłowe byłyby także próby obniżania ocen w SDF, a tym bardziej dekwalfikacji przedmiotów ochrony (nadawanie oceny D) jakichkolwiek gatunków, a już zwłaszcza wykorzystujących obszar podczas migracji, dokonywane na podstawie 1-2 letniej, nawet najdokładniejszej inwentaryzacji. Fluktuacje liczebności gatunku w obszarze nie mogą podważać faktu, że obszar pozostaje dla tego gatunku 'najbardziej odpowiedni' w sensie dyrektywy ptasiej i gatunek musi pozostawać przedmiotem ochrony w tym obszarze; niedopuszczalne jest, by gatunek raz był uznawany za przedmiot ochrony a raz nie, zależnie od liczebności w danym roku. Autorzy słusznie więc postępują, unikając tego w sprawie perkozów i nurów.

z poważaniem